**Delfinki -** 24.04.2020

* **Temat tygodnia : Dbamy o amy o przyrodę**

**Dzień dobry! Zaczynamy jak każdego dnia od ćwiczeń porannych.**

* **Ćwiczenia poranne** ruchowo-muzyczne przy melodii z Króla Lwa razem z Olą i Blu. Wystarczy, że otworzysz link i pobawisz się na dobry początek dnia z głównymi bohaterami

.<https://youtu.be/BEu1WLjOokY>

* Usiądź teraz wygodnie i porozmawiaj na temat wpływu zatrutego środowiska na rośliny, zwierzęta, ludzi w oparciu o ilustracje i film „**Zanieczyszczenie rzek”**

<https://www.youtube.com/watch?v=XwPK0mCWq2Y>



* Opowieść ruchowa – ***Leśny strumyk.***

Rodzic cicho i wolno przekazuje dziecku opowieść, dziecko ruchem odzwierciedla tekst:

„Jesteś drzewem. Poruszasz gałęziami (rękami nad głową) i kołyszesz się z nogi na nogę, naśladując jednocześnie szum liści (sz sz) poruszanych wiatrem. Zamieniasz się w strumyk , który płynie przez las (dziecko na palcach, wolno porusza się po pokoju)” - powtarzamy kilka razy aby dziecko zmieniało rolę.

* Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej ***Lis i lornetka****.*

**.**

Przed czytaniem zadajemy dziecku pytanie: Jak należy zachowywać się w lesie*?*

Rodzic czyta opowiadanie,

Przedszkolaki bardzo lubią wycieczki. Odwiedziły już zoo, ogród botaniczny i Muzeum Lalek.

Tym razem grupa Ady wybrała się do lasu na lekcję przyrody, bo nauka w terenie jest znacznie

ciekawsza niż zwykłe opowieści. Dzieci koniecznie chciały obejrzeć paśniki dla zwierząt.

W świecie zwierząt nastąpiło wielkie poruszenie.

– Schowajcie się! – krzyknął płochliwy zając. – Idą tu małe człowieki!

– Nie mówi się człowieki, tylko ludzie – poprawiła go łania, spokojnie przeżuwając młode

pędy drzew iglastych.

– Na pewno zaatakują kijkami nasze mrowiska! – pisnęły przerażone mrówki. – Kiedyś wielki

dwunożny człowiek podeptał nasze całe królestwo!

– Pobiegnę wywęszyć, jakie mają zamiary – oznajmił lis i ruszył przed siebie, wymachując

puszystą kitą.

– Boimy się hałasu – pisnęły zajączki, tuląc się do uszatej mamy.

– Tydzień temu ludzkie istoty zostawiły w lesie pełno śmieci: puszki, sreberka po czekoladzie

i butelki! – krzyknął oburzony borsuk. – Chyba nie wiedzą, że kiedy słońce rozgrzeje zbyt mocno

szklaną butelkę, to może wywołać pożar lasu!

– To straszne! – oburzyła się wiewiórka. – Zaraz przygotuję pociski z orzechów i będę nimi

rzucać. Pac! Pac!

W tej samej chwili zza drzew wyłonił się jeleń i dostojnym krokiem zbliżył się do paśnika.

– Witam państwa – przywitał się. – Słyszałem, że boicie się ludzi. Powiem wam, że bać się

należy myśliwych, którzy mają strzelby, ale nie ludzkich dzieci, bo one mają dobre serca.

– Tiuu, tiuu! My znamy te maluchy! – odezwały się ptaki. – Zimą sypią dla nas ziarenka

i szykują słoninkę w karmnikach, żebyśmy nie zamarzły z głodu.

Nadbiegł zziajany lis i, łapiąc oddech, wysapał:

– Kochani, nie ma się czego bać! Te człowieki to bardzo miłe stworzenia.

– Nie mówi się człowieki, tylko ludzie – po raz drugi odezwała się łania.

– No dobrze, ludzie. Duże stworzenie w spódnicy mówiło do nich „moje kochane przedszkolaki”

czy jakoś tak… Urządzili sobie piknik na polanie, a potem posprzątali wszystkie śmieci.

Na trawie nie został ani jeden papierek po kanapkach, ciastkach i cukierkach. Wszystkie butelki

po sokach i pudełeczka po jogurtach wyrzuciły na parkingu do wielkiego kosza na śmieci.

– A nie krzyczały? – szepnęły wciąż wystraszone zajączki.

– Ależ skąd! One dobrze wiedziały, że w lesie trzeba być cicho, żeby nas nie płoszyć.

– O! To znaczy, że szanują nas i las – powiedziała do rymu pani Zającowa.

– Szanować las najwyższy czas! – odpowiedziały chorem zwierzęta.

Tego dnia dzieci wróciły z wycieczki bardzo zadowolone. Nauczycielka pochwaliła wszystkie

za to, że w lesie zachowywały się tak, jak należy: nie hałasowały, nie niszczyły mrowisk i norek,

nie zrywały żadnych roślin bez zgody pani i pięknie posprzątały po zakończonym pikniku.

– A może narysujecie to, co najbardziej zapamiętaliście z dzisiejszej wycieczki? Zrobimy wystawę

o lesie.

– Tak! Chcemy!

– Ja namaluję wiewiórkę – ucieszyła się Zuzia.

– I ptaszki.

– A ja narysuję mech – postanowił Jacek.

Pani rozdała dzieciom kartki, kredki i farby. Sama też postanowiła coś namalować.

Powstały prawdziwe dzieła sztuki: drzewa iglaste oświetlone słońcem, wiewiórka, ślady kopytek,

zielona polana i ptaszki na gałęziach. Jacek namalował czarną plamę i oznajmił wszystkim, że

to jest nora niedźwiedzia. Ada narysowała lisa trzymającego w łapkach jakiś dziwny przedmiot.

– Co to jest? – zapytała Kasia.

– To jest lis – odpowiedziała Ada, chociaż uznała, że bardziej przypomina psa niż lisa.

– A co on trzyma?

– Lornetkę – odpowiedziała Ada.

– Lornetkę? Przecież lisy nie używają lornetek – stwierdził Piotrek. – Nie widziałem tam żadnego

lisa.

– A ja widziałam – odparła Ada. – Cały czas nas podglądał!

– Naprawdę?

– Naprawdę. Ciągle nas obserwował, a zza drzewa wystawała jego ruda kita.

– To dlaczego nam nie powiedziałaś?

– Nie chciałam go spłoszyć. Widocznie sprawdzał, czy umiemy się dobrze zachować w lesie.

– Pewnie, że umiemy! – stwierdził Piotrek.

Nauczycielka zebrała wszystkie obrazki i przyczepiła je do specjalnej tablicy.

– Jaki tytuł nadamy naszej wystawie? – zapytała dzieci.

Było wiele propozycji, ale najbardziej spodobał się wszystkim pomysł Ady: „Czas szanować

las”. Jednak największe zdziwienie wywołał rysunek nauczycielki.

– Dlaczego pani powiesiła pustą kartkę? – zdziwiły się dzieci.

– Ona nie jest pusta – uśmiechnęła się tajemniczo pani.

– Przecież pani nic nie narysowała…

– Narysowałam w wyobraźni. Moj rysunek przedstawia leśną ciszę.

Oj, nasza pani zawsze nas czymś zaskoczy!

* **Rozmowa na temat opowiadania.**

−− Jak zwierzęta przyjęły obecność dzieci w lesie?

−− Dlaczego zwierzęta bały się dzieci?

−− Co powiedziały o dzieciach zwierzęta, które je obserwowały: jeleń, ptaki, lis?

−− Co zrobiły dzieci po powrocie do przedszkola?

−− Kogo narysowała Ada? Dlaczego?

−− Co narysowała pani? Co przedstawiał jej rysunek?

**Zabawa w leśne echo**.

Rodzic wyklaskuje lub wytupuje dowolne rytmy, a dziecko powtarza je jak echo.

**Burza mózgów** na temat zależności występujących w świecie przyrody.

− Kto jest ważniejszy w przyrodzie: rośliny czy zwierzęta?

− Czy zwierzęta mogłyby żyć, gdyby nie było roślin?



* **Ćwiczenia gimnastyczne**

Czas już się poruszać, poćwiczyć. Na pewno znajdziesz w domu stare gazety, które będą Ci teraz potrzebne do ćwiczeń jako rekwizyty.

- rozłóż gazety na podłodze i ostrożnie poruszaj się pomiędzy nimi - na polecenie rodzica zatrzymaj się i podnieś gazetę.

-Zabawa ożywiająca.

Dziecko biega potrząsając gazetą trzymaną oburącz w górze. Na mocne klaśnięcie w dłonie rodzica i zapowiedź: ***Burza,***zatrzymuje się i – przyjmuje dowolną pozycję – chroni się przed zmoknięciem, wykorzystując gazetę.

**Część główna**

* Dziecko stoi w rozkroku, trzyma oburącz złożoną gazetę – w skłonie w przód wymachuje gazetą

w tył i w przód. Po kilku ruchach prostuje się i potrząsa gazetą w górze.

* Wykonuje klęk podparty, dłonie ma na gazecie, skierowane palcami do wewnątrz – przy zgiętych w łokciach, rękach- opada tułowiem w przód, dotka gazety brodą i powraca do pozycji wyjściowej.
* W leżeniu przodem – unosi gazetę trzymaną za końce oburącz (ręce zgięte w łokciach, skierowane w bok), dmucha na gazetę i wprowadza ją w ruch.
* Kładzie gazetę na podłodze, zwija ją po przekątnej w rulonik i przeskakuje przez nią bokiem z jednej strony na drugą, od jednego końca do drugiego
* W staniu, rulonik trzyma za końce, z przodu – przekłada nogę przez rulonik, wytrzymuje w staniu jednonóż, wykonując dowolne ruchy uniesioną nogą, a następnie tą samą drogą przejście do pozycji wyjściowej (ćwiczenie należy wykonać prawą nogą i lewą nogą, na zmianę).
* Ugniata gazetę tak, aby powstała kulka (piłka) – rzuca kulką i chwyta ją w miejscu, w chodzie, w biegu; rzuca i chwyta ją, wykonując dodatkowe zadania, np.: przed chwytem wykonuje klaśnięcie, dotyka ręką podłogi, robi rękami młynek, wykonuje obrót itp.
* W leżeniu przodem – przetacza kulkę z ręki do ręki, podrzuca kulkę oburącz, jednorącz.
* Maszeruje z kulką na głowie
* Podskoki– dziecko poprawia swoją kulkę i wkłada między kolana i skacze obunóż skokiem kangura.

.

**Ćwiczenia korektywne i uspokajające.**

* Dziecko maszeruje we wspięciu na palcach, z kulką na głowie, i przechodzi do siadu skrzyżnego.
* W siadzie skrzyżnym – wykonuje skręty głową w prawo, w tył i w lewo, w tył.
* W siadzie podpartym, kolana ma rozchylone, kulka położona między stopami – podrzuca kulkę stopami, chwyta rękami.
* W marszu, kulkę trzyma w dłoni (prawej, lewej) – ćwiczenie oddechowe – wykonuje wdech nosem i próbuje zdmuchiwać kulkę z dłoni.
* **Brawo! Pamiętaj - ruch to zdrowie!** Ćwicz regularnie i zapraszaj do zabawy swoich bliskich.
* **Nie wyrzucaj gazet**!

Możesz ją teraz wykorzystać do zrobienia np. wazonika. Poniżej masz przepis jak zrobić masę papierową , którą wykorzystasz do zrobienia wazonu.

**Prosta i szybka masa papierowa krok po kroku**

**Co jest potrzebne:**

– trochę makulatury – gazeta codzienna, miękki papier

– mąka, woda

– miska do namoczenia papieru, sitko, garnek, blender

1. Należy podrzeć gazetę na mniejsze części i wkładać ją do miski z ciepłą wodą. Następnie „wymieszać, ugnieść” ją tak, żeby cała nasiąkła i rozdrobnić na mniejsze kawałki. Musi powstać grubsza papka papierowa.
2. Jeśli macie blender/shaker to przełożyć papkę do niego, dolać wody i zmiksować, powstanie gęsta papka. Jeśli nie macie to można palcami gazetę rozdzielać do uzyskania porządnej konsystencji albo spróbować zmiksować ją mikserem.
3. Przelać papkę na sitko i odsączyć. Im mniej wody w masie tym lepiej. Jak będzie jej za dużo masa będzie spływać.
4. Do garnka wsypać 3/4 szklanki mąki, tyle samo lub mniej wody. Wymieszać, zagotować. Chodzi o to, aby mąka się rozkleiła, powstanie coś podobnego do sosu.
5. Do sosu dołożyć masę z sitka, wymieszać. Przełożyć ponownie na sitko i zostawić na chwilę aby odciekło.

W czasie gdy masa się odsącza przygotowujemy przedmiot, który będziemy obklejać.

Do zrobienia wazonika bierzemy plastikową np. butelkę po śmietanie – odcinamy tylko górną część. Masa ładnie się przykleja. Po wyschnięciu (ok jednego dnia) malujemy farbkami plakatowymi.



* Sam widzisz, że możesz zadbać o środowisko. Nie wyrzucasz gazety, wykorzystujesz ją, przerabiasz . To prawdziwy recykling

Bardzo Wam dziękujemy za cały tydzień jaki z nami spędziliście i byliście bardzo aktywni. Cieszymy się, że dbacie o przyrodę i wiecie jak to robić. W nagrodę otrzymujecie medal ***„Strażnika przyrody”.***

Wytnijcie go , dołączcie wstążeczkę i powieście go sobie na szyi***. Gratulujemy!!!***

Odpoczywajcie i bawcie się wesoło w weekend. Spotkamy się w poniedziałek



**Podajemy link na naszą tablicę wirtualną, gdzie Państwo znajdziecie propozycje zadań, aktywności dla dziecka i coś dla siebie. Można je wykorzystać z dzieckiem do zabawy.**

<https://padlet.com/iva11/xib83zq06eohjt1n>

**DLA CHĘTNYCH**

Kodowanie- koloruj pola wg instrukcji







